

Po zakończeniu konferencji 6-ciu

Rząd Schumana w opresji Pozycja Bidault zagrożona

LONDYN, 3.6. (API). Radio londyńskie donosi dziś rano, że w związku z zakończeniem konferencji sześciu w Londynie, rząd francuski znalazł się w nowych poważnych kłopotach. Wczoraj, komisja spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego uchwaliła rezolucję potępiającą ministra Bidaulta za niedostateczne informowanie posłów o przebiegu rozmów londyńskich w sprawie Niemiec. Korespondent Timesa w Paryżu pisze, że konferencja londyńska i stanowisko min. Bidault'a zawiodło „nadzieje i cele Francji“.

Korespondent Reutera w Paryżu pisze, że można oczekiwać upadku rządu Schumana w ciągu najbliższych 24 albo 48 godzin.

Kryzys powstał prócz kwestii niemieckiej, również na tle zwolnienia 150 tys. urzędników państwowych. Komisja Francuskiego Zgromadzenia Narodowego, zażądała, by wszyscy urzędnicy stali, zwolnieni ze służby objęli stanowiska zajmowane obecnie przez urzędników kontraktowych, na co nie chce się zgodzić rząd. Wczoraj republikanie z MRP głosowali przeciwko oddaniu przewodnictwa czterech komisji socjalistom.

PARYŻ, 3.6. (PAP). W kołach politycznych powtarzają się pogłoski, że pozycja min. Bidault jest zachwiana. „Aurore“ donosi, że na ostatnim posiedzeniu gabinetu polityka Bidault była przedmiotem ostrej krytyki ze strony członków rządu. Polityka zagrażająca Bidault ma w rządzie swoich zwolenników i przeciwników. Dowiadujemy się — pisze „Aurore“ — że ilość przeciwników jest większa.

LONDYN, 3.6. (SAP). W kołach londyńskich panuje opinia, że lakoniczny i krótki komunikat, wydany po niezwykle ożywionych rokowań, jest dowodem fiaska konferencji londyńskiej. Według tych kół sprawa rozpatrzenia zaleceń przez poszczególne rządy będzie długa i uciążliwą procedurą. Istnieją przy tym powątpienia, że ani Francja, ani państwa Beneluxu nie zatwierdzą zaleceń konferencji londyńskiej.

W najbliższym czasie ma być podany do publicznej wiadomości tekst zaleceń konferencji.

Porażka dyplomacji francuskiej

PARYŻ, 3.6. (BS). — Korespondent londyński dzienników paryskich, donosząc o zakończeniu obrad konferencji 6-ciu w sprawie Niemiec, podkreśla zgodnie porażkę dyplomacji francuskiej.

Bilansując osiągnięcia konferencji z punktu widzenia interesów francuskich, „Liberation“ pisze:

„Bez żadnych poważnych gwarancji ze strony Stanów Zjednoczonych Francja zgodziła się w Londynie na zwolnienie we wrześniu Konstytuanty niemieckiej i utworzenie rządu Niemiec Zachodnich, mogącego być wstępem do podziału świata na dwa bloki. Powiedzmy sobie odrazu, że opór delegatów francuskich wobec tez amerykańskich nie skończył się sukcesem i kraj nasz, chcąc nie chcąc, został wciągnięty do awantury, nie otrzymawszy żadnej gwarancji. Główną korzyścią i to bardzo względna jest udział Francji w kontroli Rurhy. Ale korzyść ta jest zupełnie pozorna, gdyż Amerykanie za pośrednictwem szefa wojskowego swojej strefy i administratora planu Marshalla, mają decydujący wpływ na rozwój produkcji niemieckiej.

Jeśli chodzi o polityczną organizację przyszłych Niemiec Zachodnich, to ministra Bidault nie przeżyła tej konferencji 1 września zbiera się Konstytuanta niemiecka, co stanowi istotną koncesję ze strony Francji. Powierzenie 11 rządów niemieckim decyzji w sprawie wy-

boru Konstytuanty pozwala Niemcom na zajęcie stanowiska arbitra w dyskusji między zachodnimi aliantami. Gwarancje jakie otrzymaliśmy przeciw niebezpieczeństwu niemieckiemu są czysto formalne. Największym niebezpieczeństwem jest przystąpienie Francji do polityki, którą sam Bidault określił jako niebezpieczną i pociągającą za sobą naruszenie stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

„Paris Presse“ ujawnia, że ambasador amerykański w Paryżu Cafery uczynił demarche na Quai d'Orsay, protestując przeciwko głosom, wyrażającym swoje poruszenie z powodu ustępstw rządu francuskiego. Ambasador określił w demarche artykuły prasy jako „inspirowane“.

„Paris Presse“ pisze: „W tej sprawie prasa francuska nie potrzebowała być inspirowana“. Uchwały konferencji ocenia dziennik jako „po razkę“ polityki francuskiej.

„Intransigeant“ w artykule „Nacjonalizm niemiecki wskrzeszony“ — oto pierwszy rezultat zajętego przez nas stanowiska na konferencji londyńskiej — podkreśla: Bilans całej operacji jest prosty, podajemy rękę odradzającemu się niebezpieczeństwu niemieckiemu. Pozostawiając decyzji 11 rządów niemieckich sprawę wyborów do Konstytuanty, rozpuścimy kampanię wyborczą na bazie nacjonalistycznej. Konstytuanta, która wyłoni się z wyborów, będzie znaczną piętnem nacjonalizmu, co czyni z niej zrzeszenie natchnione duchem hitleryzmu. Rozpętałimy jak uczniowie czarnoksiężnika siły, nad którymi stracimy wkrótce panowanie.

Prasa angielska bez entuzjazmu wita lakoniczny i mało mówny komunikat o wynikach konferencji londyńskiej. Komentatorzy podkreślają, że konferencja toczyła się w ciężkiej atmosferze i ujawniła sprzeczność interesów gospodarczych między uczestnikami narad. Uchwały konferencji londyńskiej, oznaczające rozbić Niemiec, napotkają przy realizacji na dalsze trudności, jakich obecnie przewidywać jeszcze nie można. Dlatego dzienniki brytyjskie przestrzegają przez optymizmem w ocenie wyników konferencji.

(O komunikacie wydanym po zakończeniu obrad konferencji londyńskiej donosimy na str. 2-ej).

Arabowie pogwałcili rozejm

Hr. Bernadotte wyda rozkaz zawieszenia broni w Palestynie

JEROZOLIMA, 3.6. (API). Wojna w Palestynie nie została przerwana pomimo przyjęcia decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie czterotygodniowego rozejmu, przez Żydów i Arabów.

Walki trwały wczoraj przez cały dzień. Ponadto przez cały dzień trwała ożywiona działalność lotnicza.

Wczoraj w Izbie Gmin odbyła się charakterystyczna dyskusja w sprawie polityki brytyjskiej w Palestynie. Gdy poseł komunistyczny Piratin zapytał ministra Bevina, czy nie uważa, że dwumilionowe subsydlum dla Legionu Transjordanckiego jest w rzeczywistości aprobatą inwazji króla Abdullaha na Palestynę, Bevin oświadczył, że, jego zdaniem, nie ma żadnej inwazji i że terytorium zajęte przez wojska Abdullaha zostało przyznane na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego. (Rezolucja ta, jak wiadomo, przewidywała podział Palestyny na państwa

żydowskie i arabskie, ale nie przewidywała rozbioru Palestyny między państwa arabskie).

Poseł Partii Pracy Will Warbey powiedział na to: „Nie ma chyba wątpliwości, że Transjordania rozpoczęła działania wojenne na terytorium, które do niej nie należało. Czy to nie jest akt agresji.“

Bevin odpowiedział: „Oczywiście, że nie!“ Transjordania została proszona przez Arabów, aby włączyć do Palestyny.

Szef sekcji prasowej Ligi Arabskiej podał wczoraj warunki na podstawie których Liga Arabska zgadza się na rozejm. Są to: wstrzymanie emigracji żydowskiej, wstrzymanie dostaw materiałów wojennych dla Żydów oraz zakaz zaopatrywania Żydów w Jeruzolimie

Berlin zaniepokojony projektami odrębnej reformy walutowej

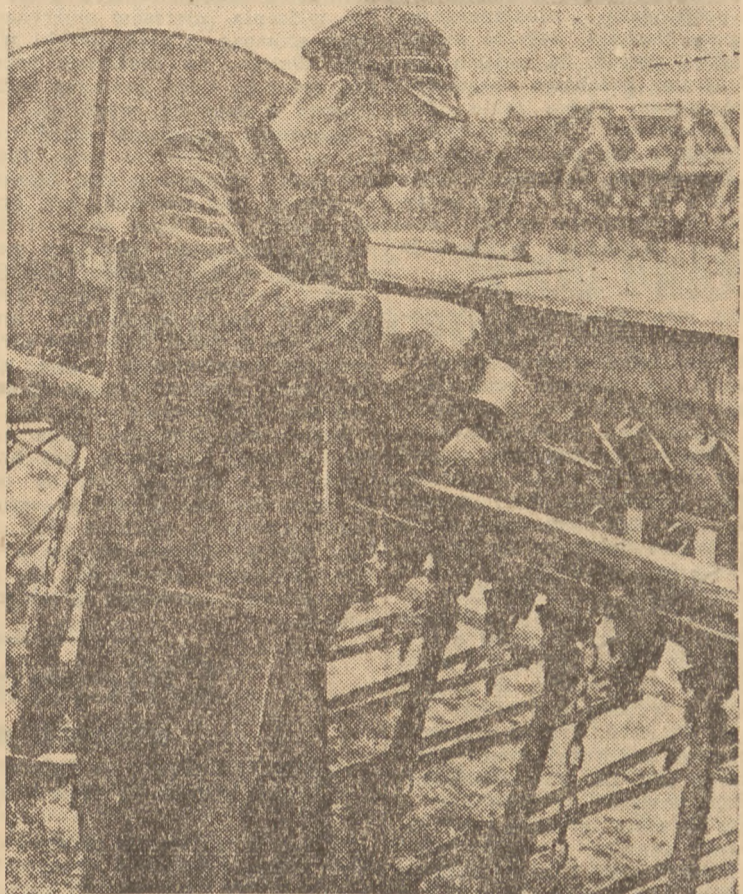
BERLIN, 3.6. (PAP). W berlińskich kołach samorządowych panuje duże zaniepokojenie w związku z planami wprowadzenia odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich. Już teraz rozliczenia z poszczególnymi strefami za do starzoną żywność nasuwają magi stratowi Berlina poważne trudności, które stałyby się wręcz nie do pokonania, gdyby Niemcy zostały przedzielone barierą walutową. Projekt wprowadzenia dla Berlina specjalnej waluty z herbem miasta — niedźwiedziem na banknotach, jeszcze bardziej powiększyłby chaos i mogłoby doprowadzić do całkowitego sparalizowania ruchu handlowego w mieście. Główny berliński u-

rząd żywnościowy ma już dzisiaj 200 milionów marek długów za do starzone przez strefy zachodnie towary a w razie wprowadzenia reformy walutowej nie byłby w stanie pokryć swych zobowiązań.

Izby przemysłowo-handlowe w Bawarii jak również banki i urzędy pocztowe otrzymały już dokładne instrukcje w związku z planem przeprowadzenia reformy walutowej. W bankach wstrzymano z tego powodu urlopy letnie, gdyż uważa się, że reforma walutowa przeprowadzona będzie jeszcze przed dniem 1 lipca. Do urzędów pocztowych w Bawarii nadeszły nowe marki pocztowe, opiewające już na nową walutę



Po zakończeniu siewów



Wiosenne siewy już się skończyły. Trzeba teraz przygotować sprzęt do akcji jesiennej. Mechanik Antoni Zmyk w maj. Strzelce (Państw. Zakł. Hod. Roślin), ma trochę kłopotu z eliwieniem nowoczesnego siewnika

Sprawa subwencji dla szkół prywatnych

Kościół grozi cofnięciem poparcia dla MRP

PARYŻ, 3.6. (PAP). — W tutajszych kołach politycznych wyrażany jest pogląd, że trudności premiera Schumana mimo uzyskania przez niego we wtorek wotum zaufania w

parlamencie, jeszcze się nie skończyły.

Poważne komplikacje spowodować może bowiem sprawa parafowania przez premiera dekretu, umożliwiającego subsydiowanie szkół prywatnych. Naczelny komitet SFIO upoważnił socjalistyczną grupę parlamentarną do głosowania za bezwzględnym uchynieniem tego dekretu. Premier Schuman odbył w poniedziałek konferencję z wybitnymi działaczami MRP, którzy popierają wspomniany dekret w celu oświadczenia wytworzonej sytuacji.

Niedyskrecje, które przeniknęły do prasy francuskiej, ujawniają, że nuncjusz apostolski w Paryżu miał interweniować u premiera domagając się utrzymania dekretu w mocy. Zagroził on podobno cofnięciem poparcia Kościoła dla MRP w wypadku ustępstw premiera Schumana. Analogiczne stanowisko zajął arcybiskup Paryża.

Niektóre dzienniki nie wykluczają, że sprawa subwencjonowania szkół prywatnych może wywołać kryzys rządowy. Inne natomiast wyrażają opinie, że przemówienie prezydenta Auriola w Quimper może się przyczynić do znalezienia kompromisu między SFIO i MRP.

Rewizja procesu Kabacińskiego

PARYŻ, 3.6. (PAP). — Ambasador R. P. w Paryżu Jerzy Putrament złożył w dniu 31 maja br. wizytę francuskiemu ministrowi sprawiedliwości Andre Marie i omawiał z nim sprawę skazanego na śmierć członka Ruchu Oporu, Jana Kabacińskiego. Minister Marie zapewnił ambasadora Putramenta, że wszczęto postępowanie, które ma na celu rewizję procesu Kabacińskiego.

Otwarcie konsulatu R.P. w Kijowie

MOSKWA, 3.6. (PAP). — We wtorek odbyło się w konsulacie R. P. w Kijowie przyjęcie z okazji otwarcia tego konsulatu. Na przyjęciu obecni byli m. in. wiceprzewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy — Korniejczuk, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych oraz liczni przedstawiciele świata naukowego, literackiego i społecznego Ukrainy radzieckiej. Przyjęcie odbyło się w bardzo serdecznej atmosferze.

Węgry uznają państwo Izraela

BUDAPESZT, 3.6. (PAP). jak komunikują, rząd węgierski oficjalnie uznał nowe państwo żydowskie.

Sukces żydowski pod Latrun

PARYŻ, 3.6. (PAP). Według doniesień z Tel Avivu, na odcinku Latrun oddziały żydowskie zniszczyły pozycje artylerii arabskiej w pobliżu francuskiego klasztoru Trapiistów. W ciągu ostatnich 48 godzin straty Arabów na tym odcinku wyniosły 150 zabitych i rannych, podczas gdy Żydzi stracili zaledwie dziesiątą część tej liczby

na widowni MIĘDZYKRAJOWEJ Deklaracja Markosa

(rz) Gdy w grudniu ub. roku na terenach zajętych przez grecką armię powstańcza proklamowano rząd gen. Markosa, dało to prawie brytyjskiej powód do zajęcia się bliżej sprawą greckiego obozu demokratycznego. Pisma takie jak „The Economist”, „The Statesman and Nation”, jak liberalny dziennik „Manchester Guardian” zgodnie doszły do wniosku że amerykańska interpretacja wojny domowej w Grecji nie wytrzymuje krytyki.

Nie sposób — stwierdzają wspomniane pisma — sugerować, jakoby wojna domowa w Grecji była dziełem interwencji państw ościennych. Po pierwsze broni, jaką walczą powstańcy, to przeważnie broń pochodzenia amerykańskiego, broń zdobyta na wojskach rządowych i nie ma dowodów na to, by oddziały powstańcze były zaopatrywane w sprzęt wojenny przez Jugosławie i Bułgarię. Po drugie, wygodnie jest twierdzić, że oddziały powstańcze na pograniczu to poprzecierani na cywila żołnierze jugosłowiańscy, ale trudniej o wytłumaczenie faktu, dlaczego walki trwają na Peloponezie, w pobliżu Salonik, a wypadki powstańcze sięgają aż do Aten. Trzeba przyznać, iż program polityczny rządu powstańczego jest na tyle atrakcyjny, by móc znaleźć zwolenników w samym narodzie greckim. Siła tego rządu dowodzi nie tylko wielkość zajmowanego obszaru i wzrost sukcesów terenowych, lecz polega ona na tym, że rząd opiera się także na niezadowolonym mas na terenach kontrolowanych przez rząd ateński.

Tak pisała prasa brytyjska pół roku temu, ale wniosków ani rząd brytyjski, ani amerykański nie wycofnęły. Przeciwnie, gdy w międzyczasie rząd ateński uciekł się do budżetowego powszechnego oburzenia terroru, nie próbowano nawet zamaskować go jakąś frazeologią. Cynicznie przyznano, że upadający reżim ma prawo bronić się wszystkimi metodami, a Griswold, szef misji amerykańskiej w Atenach, miał w związku z tym okazję do oświadczenia, iż dzięki pomocy Stanów Zjednoczonych „godzina wyzwolenia jest bliska”.

Nie wiadomo, co tutaj bardziej podziwiać — czelność, czy fanfaronadę, jako że terror przynosi przecież raczej odwrotne wyniki, niżby się mogli spodziewać oprawcy i ich inspiratorzy. Ruch powstańczy w kraju krzepnie, na forum międzynarodowym rośnie fala oburzenia, a konieczność powstrzymania rozlewu krwi podkreślana jest przez coraz szersze koła międzynarodowe.

Zrozumiałe, że ani Griswold, ani rząd ateński chęci do porozumienia nie zdradzają. Griswold dlatego, iż istotnie wówczas te dwa mi-

liardy dolarów, jakie w sumie wpakowano w Grecję, byłyby z punktu widzenia interesów amerykańskich stracone, a rząd ateński właśnie dlatego, że doskonale rozumie sytuację i nie zamierza rezygnować z dalszych subwencji.

Natomiast ogłoszona przedwczoraj za pośrednictwem radia Wolnej Grecji deklaracja gen. Markosa jeszcze raz dowodzi, jak bardzo zależy greckiemu obozowi demokratycznemu na likwidacji wojny domowej, jak bardzo chciałby położyć kres rozlewowi krwi i niszczeniu kraju. Oczywiście cena jest wciąż ta sama: musi być przywrócone poszanowanie prawa, naród grecki musi mieć możliwość swobodnego decydowania o sobie.

Można się domyślić, jaka będzie reakcja oficjalnych kół brytyjskich i amerykańskich na deklarację Markosa. Mimo to opinia międzynarodowa powinna użyć całego swego wpływu, by ten krok gen. Markosa przyczynił się do przywrócenia narodowi greckiemu pokoju.

Oficjalne wyniki wyborów w Czechosłowacji

PRAGA, 3.6 (PAP). — Ogłoszono tu oficjalne wyniki wyborów z dnia 30 maja.

Na całym terytorium państwa oddano głosów 8.005.887 — głosów ważnych 7.205.356, lista Frontu Narodowego — 6.431.111 głosów, białych kartek — 774.248

W Czechach zgłosiło się 6.098.036 wyborców. Ważnych głosów oddano 5.448.542. Lista Frontu Narodowego — 4.922.039 białych kartek — 525.503.

W Słowacji zgłosiło się 1.908.851 wyborców. Ważnych głosów — 1.758.814, lista Frontu Narodowego — 1.509.072.

Frekwencja wyborcza wynosiła 90 proc.

PRAGA, 3.6 (PAP). — Parlament czechosłowacki w nowym składzie zbierze się w połowie czerwca. Na pierwszym posiedzeniu nastąpi wy-

bor przewodniczącego i członków Prezydium. Przewodniczący poprzedniego Zgromadzenia Narodowego — David — nie kandydował w ostatnich wyborach. Na następnym posiedzeniu Zgromadzenia premier Gottwald złoży deklarację programową rządu, który poda się formalnie do dymisji i ulegnie pewnej rekonstrukcji.

Wbrew interesom bezpieczeństwa Francji Przeforsowanie tezy anglosaskiej na konferencji w Londynie

LONDYN, 3.6. (PAP). Ogłoszono w Londynie następujący komunikat o wynikach konferencji londyńskiej. W czasie od 23 lutego b. r. do 1 czerwca odbywały się w Londynie informacyjne dyskusje w sprawie Niemiec między przedstawicielami rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluxu. Uzgodniono treść rekomendacji, jakie mają być przedstawione rządowi 5-ciu krajów do zatwierdzenia. Rekomendacje te dotyczą całokształtu zagadnienia niemieckiego.

W kołach politycznych podaje się, że uchwały konferencji londyńskiej dotyczą następujących zagadnień:

- 1) Utworzenie konstytuandy Niemiec Zachodnich do pierwszego września b.r.
- 2) Utworzenie organizacji dla

Deklaracja programowa w parlamencie

De Gasperi potwierdza zależność Włoch od USA

RZYM, 3.6. (PAP) Z okazji przedstawienia członkom nowego gabinetu Włoskiemu Zgromadzeniu Narodowemu premier de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym

sprecyzował program swego rządu. Reformy, zapowiedziane w deklaracji programowej de Gasperi, ograniczają się do stwierdzenia, iż pożądanym byłoby „udział robotników w zyskach przedsiębiorstw” oraz do zapowiedzi skromnej reformy rolnej, która obejmie ziemie leżące odłogiem, „jeśli nie sprzeciwia się temu obszarnicy”.

Rząd przyrzeka — stwierdził w dalszym ciągu swego przemówienia de Gasperi — że nie tylko wezwie robotników, by unikali „zbytecznych strajków i zamieszek”, lecz zażąda również „ofiar” od przedsiębiorców. De Gasperi zapowiedział jednocześnie, że wniosie projekt ustawy o „reglamentacji strajków”, prawdopodobnie według wzorów amerykańskich.

27 hm. fuzja partii robotniczych w Czechosłowacji

PRAGA, 3.6 (PAP). — Jak donosi agencja CTK, na śródomowym posiedzeniu Centralnego Komitetu Zjednoczeniowego uchwalono, że fuzja czechosłowackiej partii komunistycznej i socjal-demokratycznej nastąpi w niedzielę 27 czerwca na wspólnym zebraniu delegatów obu partii.

Jak zamordowano Polka?

Sukcesy armii gen. Markosa pod Konicą

RZYM, 3.6. (PAP). Rozgłosziona Wolnej Grecji nadała komunikat ministerstwa spraw zagranicznych tymczasowego rządu generała Markosa w sprawie zabójstwa dziennikarza amerykańskiego Georga Polka.

Komunikat stwierdza, że zabójstwa tego, z polecenia tajnej policji amerykańskiej w Grecji, dokonały ateńskie organa policji bezpieczeństwa oraz dwaj agenci amerykańscy, którzy obecnie rzekomo prowa-

dzą dochodzenia w tej sprawie. Wiedząc, że Polk zamierza przedostać się na wyzwolone tereny Grecji, tajna policja amerykańska wysłała do niego obu wymienionych agentów, którzy przekonali go, iż najłatwiej uda mu się przedostać na tereny zajęte przez generała Markosa — z Salonik. Polk dał się złapać w pułapkę. 8 maja przybył on do Salonik, gdzie spotkał agentów ministra bezpieczeństwa Publicznego Rentisa, którzy podjęli się „przewieźć” go na wyzwolone tereny.

Następnego dnia wyjechali oni z Polkiem łodzią na otwarte morze, związali mu ręce i nogi i uśmiercili go wystrzałem w potylicę.

Aby sprawdzić, czy Polk żyje, tajna policja amerykańska w Grecji przygotowała fotografię, dokumenty i świadków na dowód, iż Polk udał się do generała Markosa i tam został zabity. Przypadek jednak pokrzyżował plany policji. Morze wyrzuciło po kilku dniach zwłoki Polka i cała sprawa wyszła na jaw.

RZYM, 3.6. (PAP). 22 maja jednostki armii demokratycznej zaatakowały nieoczekiwanie przeciwnika i przerwały jego linię obrony na odcinku Goryce — Klidonoplasta w pobliżu Konicy. Oddziały wojsk ateńskich, które poniosły duże straty, wycofały się w nieładzie.

W nocy z 24 na 25 maja jednostki armii demokratycznej atakowały po zycie nieprzyjaciela na odcinku Konicy. Artyleria armii demokratycznej ostrzeliwała punkty oporu nieprzyjaciela w tym mieście. W tym samym dniu inne oddziały armii demokratycznej zaatakowały cztery kompanie wojsk królewskich, które spieszyły z pomocą garnizonowi Konicy.

W Tessalii jednostki armii demokratycznej w ciągu całego dnia atakowały garnizon nieprzyjaciela w miejscowości Olimpiad.

kontrolli Zagłębia Ruhry z udziałem Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, krajów Beneluxu i przedstawicieli Niemiec Zachodnich.

3) Przeprowadzone reformy walutowej na terenie trzech zachodnich stref.

W Londynie podaje się, że porozumienie było możliwe dzięki poważnym koncesjom ze strony delegacji francuskiej. Realizacja postanowień konferencji londyńskiej oznacza bowiem przyłączenie strefy francuskiej do Bizonii, wzajemian za co Francja otrzyma formalne prawo do udziału w kontroli nad Zagłębiem Ruhry. Trudno wyobrazić sobie, aby Francja faktycznie otrzymała pewne wpływy w Zagłębiu Ruhry.

Min. Bidault — jak podają w Londynie — dopiero w ostatniej chwili poczynił ustępstwa, gdyż obawiał się reakcji francuskiej opinii publicznej. We Francji panuje przekonanie, że uchwały konferencji londyńskiej są zwycięstwem tezy anglosaskiej, sprzecznym z zasadami bezpieczeństwa i z doświadczeniem historycznym Francji.

Departament Stanu, donosząc o „tymczasowym porozumieniu” londyńskim w sprawie przyszłego rozwoju Niemiec zachodnich, zaznaczył, że omawiane w Londynie plany przewidują „pełny udział niemiecki w europejskim programie odbudowy”. Szczegóły porozumienia pozostają narazie w tajemnicy.

Bruening wraca

BERLIN 3.6. — Dzienniki donoszą, że b. kanclerz Rzeszy Niemieckiej, Bruening, który utorował Hitlerowi drogę do władzy wraca ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec. W kołach politycznych zwraca się uwagę na fakt, że Bruening przyjeżdża do Niemiec w chwili zakończenia konferencji londyńskiej, co nie wyklucza możliwości objęcia przez niego czołowego stanowiska w Niemczech Zachodnich. Przypomina się, że John Foster Dulles wyraził niedawno opinię, że Bruening jest „idealnym kandydatem na szefa Niemiec Zachodnich”.

Strajk komunikacyjny w Berlinie

BERLIN, 3.6. (API). Wczoraj pracownicy zakładów komunikacyjnych Berlina przystąpili do 24 godzinnego strajku protestacyjnego przeciwko niedostatecznemu uposażeniu i aprowizacji. Strajk obejmuje całą komunikację tramwajową, autobusową oraz kolejki podziemne.

Żądania polepszenia sytuacji robotników komunikacyjnych Berlina popierane były przez radzieckiego komendanta Berlina, gen. Kotikowa. Napotykały jednakże na opór ze strony przedstawicieli państw zachodnich w komendaturze alianckiej.

Proces

o konfiskatę majątku Hitlera

BERLIN, 3.6 (PAP). — Sad cywilny w Monachium ma wyznaczyć obrońcę z urzędu, który ma reprezentować interesy Hitlera w procesie o konfiskatę jego majątku. W niemieckich kołach prawniczych uważa się, iż śmierć Hitlera została udowodniona i że nie będzie żadnych przeszkód prawnych dla uznania go za zmarłego i dla skonfiskowania majątku, który do niego pozostał.

W kilku wierszach

— Do Paryża przybył w środę nadzwyczajny ambasador planu Marshalla na Europie, Averell Harriman. Oświadczył on dziennikarzom, że obecnie pozostanie on w Europie na nieokreślony okres czasu, a w Paryżu założy swą kwatery główną.

— Były premier Afryki Południowej, marszałek Smuts, został wybrany rektorem uniwersytetu w Cambridge.

— W Persiceto pod Bolonią doszło do zaburzeń między strajkującymi od kilku dni robotnikami rolnymi a policją. Policja usiłowała wprowadzić na folwarki łamistrajków, przysłanych przez lokalne organizacje chrześcijańskich demokratów i saragolowców.

— Od chwili otwarcia granicy francusko-hispańskiej 11 tys. Hiszpanów zbiegło na teren Francji. Z każdego prawie statku hispańskiego, zawijającego do portów francuskich, część załogi odmawia powrotu do Hiszpanii.

— Przywódca zwycięskiej partii nacjonalistycznej w Pld. Afryce, Malan, został przyjęty przez gubernatora generalnego Południowej Afryki, van Zylla i otrzymał misję tworzenia nowego gabinetu.

— Sześć tysięcy pracowników fabryki budowy motorów lotniczych Kellermana w Paryżu odbyło strajk protestacyjny przeciwko decyzji rządu unieruchomienia zakładów budowy silników lotniczych.

— Prezydium Jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego na propozycję rządu postanowiło odwołać do Belgradu ambasadorów Jugosławii w Londynie i Ankarze — Leonticia i Simica. Obydwaj dyplomaci zostaną przeniesieni w stan spoczynku.

— Prezydent państwa Izrael — Weizman — przybył w środę rano na pokładzie „Maurytanii” do Cherburga. Prezy-

dent odmówił wszelkiej deklaracji. Ma on pozostać 2 tygodnie w Paryżu przed udaniem się do Szwajcarii, skąd odjedzie do Palestyny.

— Zięć prezydenta państwa Izrael — Weizmana, Horowitz Abu Nain, dyrektor techniczny tramwajów w Aleksandrii — został internowany.

— Z Frankfurtu donoszą, że w środę rano stracono zbrodnię lekarzy hitlerowskich, skazanych na śmierć przez trybunał amerykański 20 sierpnia 1947 roku.

— Korespondent agencji Tanjug donosi o coraz bezczelniejszym zachowaniu się faszystów w Trzeście. Wypadki napadów bojówek faszystowskich na lokale organizacji demokratycznych oraz na przechodzących robotników są na porządku dziennym. Często kończą się one ciężkimi poranieniami napadniętych.

— Brytyjskie władze okupacyjne zawiadomiły misję wojskową państw sprzymierzonych, że „do 1 września br. wniosków o wydanie przestępców wojennych nie będą uwzględniane o ile państwo, zgłaszające wniosek, nie dostarczy wyraźnych dowodów, iż dana osoba jest oskarżona o zabójstwo.

— W czwartek prezydent Truman uda się w kilkudniową podróż po USA, w czasie której z platformy wiozącego go wagonu wygłosi przedwyborcze przemówienie. Kolejjarze amerykańscy postanowili w czasie postoju pociągu prezydenta na dworcach urządzać demonstracje protestacyjne, by w ten sposób wyrazić swe niezadowolenie ze stanowiska rządu podczas zatargu kolejarzy z dyrekcją kolei.

— W katarctwie kopalni węgla w Bochum w Zagłębiu Ruhry, zginęło 11 górników. Zostali oni zalani przez wodę. Miarodajne czynniki brytyjskie i niemieckie badają przyczynę katastrofy.

Współpraca gospodarcza wzmocnia pokój

BRADY we francuskiej Izbie Deputowanych nad umową hadlową z Polską i następnie jednomyślne jej ratyfikowanie to wydarzenie które zasługuje na uwagę.

Minister Bidault i liczni deputowani powiedzieli w gruncie rzeczy to samo, co my mówimy i piszemy stale: nie można żadną kurzyną podzielić Europy na dwie części; kraje zachodnie i środkowo-wschodnie wzajemnie się potrzebują i uzupełniają gospodarczo. Deputowany komunistyczny podniósł, że ta sama umowa mogła być zawarta już znacznie dawniej, co byłoby korzystniejsze, a inny poseł podkreślił, że węgiel polski jest znacznie tańszy od amerykańskiego, co przecież nie jest argumentem bez treści. Nawet deputowany Plevin, który jeden miał jakieś zastrzeżenia i którego grupa wstrzymywała się od głosowania, powiedział, że w Izbie nie ma nikogo, kto by się zasadniczo sprzeciwiał umowie z Polską.

Ta ewolucja poglądów dokonuje się na skutek pogłębiającego się w społeczeństwie francuskim przeświadczenia, że plan Marshalla nie odbuduje Francji gospodarczo a podporządkowanie się planowi pod względem politycznym nie tylko nie zabezpiecza interesów Francji, ale przeciwnie — stwarza dla niej nowe groźby i niebezpieczeństwa.

Gospodarka amerykańska w Bizjoni jest doskonałą ilustracją praktycznego wykonania planu Marshalla i rezultatów, jakie on przynosi. W gospodarowaniu Bizjonią Amerykanie od dawna — z nikim i niczym się nie kępują, lecz bezpośrednio zdążają do swoich celów, można więc przyjąć za rzecz pewną, że zaczęli tam realizować plan Marshalla jeszcze przed jego formalnym uchwaleniem przez Kongres. I jakie są tego skutki?

Rolnictwo niemieckie jest tą dziedziną gospodarki, której rozwój nie jest kępowany żadnymi umowami i żadnymi postanowieniami sojuszników. Tymczasem produkcja rolna w Bizjoni stale spada. Rosnąc nieustannie przywóz zboża amerykańskiego do Bizjoni dowodzi, jak dalece udało się władzom okupacyjnym obniżyć tam poziom gospodarki rolnej. Równocześnie niedobór żywno-

ciowy w Bizjoni stale się zaostrza, czego m. in. dowodzą ostatnie wielkie strajki.

To są praktyczne następstwa realizacji planu Marshalla w jednej dziedzinie w innych wystąpią one w bliskiej przyszłości również jaskrawo, a dziś już zarysowują się całkiem wyraźnie. Budzi to słuszny i uzasadniony niepokój we francuskiej opinii publicznej. Ogólnym lekarstwem na wszelkie dolegliwości polityczne miała być Unia Zachodnia, ale wszyscy są zgodni co do tego, że Unia nabrałaby wagi realnego czynnika politycznego tylko przy określonych gwarancjach amerykańskich; tymczasem Stany Zjednoczone wcale nie śpieszą z udzieleniem jakichkolwiek

gwarancji. Wreszcie nawet rząd Schumana, tak ustępliwy wobec Ameryki, nie może zgodzić się na amerykańskie koncepcje w sprawie Zagłębia Ruhry.

Francuzi są narodem zbyt mądrym i zbyt dojrzałym politycznie, by można było ich długo łudzić i zwodzić, by długo nie orientowali się w istniejącej sytuacji i nie wyciągali z niej właściwych wniosków. A istniejąca w tej chwili sytuacja jest wyraźna. Nawiazanie przez Francję możliwie szerokich stosunków gospodarczych z Europą środkową i wschodnią, pokrywanie przez Francję w tych państwach swoich zapotrzebowań — otwiera przed nią tak jej potrzebne rynki zbytu. A równocześnie ścisła i korzystna współpraca gospodarcza prowadzi do wzmocnienia pokoju.

St. M.

Premier Dymitrow do premiera Cyrankiewicza po pobycie w Polsce

Premier Bułgarii Georgi Dymitrow opuszczając Polskę nadesłał następującą depeszę na ręce Premiera Cyrankiewicza:

„Wracając do kraju po pamiętnym pobycie w Warszawie, pragnąłbym przesłać wyrazy serdecznej wdzięczności za ciepłe, braterskie przyjęcie, zgotowane nam przez Naród Polski, Prezydenta Rzeczypospolitej i Rząd Polski.

Jesteśmy szczęśliwi, że zawarliśmy z Rzeczpospolitą Polską układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz umowy gospodarcze i kulturalne, które stanowią zdrową podstawę dalszego rozwoju braterskich stosunków między naszymi krajami dla dobra narodu bułgarskiego i polskiego i dla sprawy pokoju i współpracy międzynarodowej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że droga wybrana przez nasze narody jest jedynie słuszną drogą i zapewniającą wszechstronny rozwój, odbudowę i szczęśliwą przyszłość. Krocząc po tej drodze narody nasze wnoszą swój wkład w dzieło ustalenia trwałego, demokratycznego pokoju na świecie.

Pragnę zapewnić Naród Polski, że Ludowa Republika Bułgarii pozostanie wierną obranej drodze, że będzie szczerym i oddanym sojusznikiem Rzeczypospolitej Polskiej dla dobra obywateli naszych bratnich narodów, całej słowiańszczyzny i wszystkich narodów miłujących wolność i pokój.

Depesza kończy się życzeniami rozwoju przyjaźni bułgarsko-polskiej, solidarności narodów demokratycznych oraz pozdrowieniami dla narodu polskiego, rządu i Prezydenta Rzeczypospolitej.

Stan dróg samorządowych na porządku obrad Rady Państwa

Dnia 2 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. posiedzenie Rady Państwa.

Po wysłuchaniu referatu dyr. Grajkowicza o stanie dróg samorządowych — Rada zleciła Kancelarii Rady Państwa opracowanie, w porozumieniu z zainteresowanymi Ministerstwami, planu odbudowy i bu-

dowy dróg samorządowych na drugie półrocze 1948 roku, w ramach sum, prelimitowanych na ten cel przez Samorządowy Fundusz Wyrownawczy.

Na tym samym posiedzeniu Rada Państwa zleciła wypracowanie instrukcji w sprawie układania budżetów samorządowych na rok 1949.

Zjazd polskich inwalidów we Francji

PARYŻ 3.6 (PAP). — We Francji odbywa się zjazd Polskiego Związku Inwalidów Wojennych.

Po wyborze nowego zarządu uchwalono rezolucję, zwracającą się do władz polskich z prośbą o interwencję u odpowiednich czynników celem przyspieszenia wypłacenia rent inwalidzkich dla inwalidów wojennych z armii Sikorskiego, z wojny w Hiszpanii i z Armii Polskiej

w Anglii — przebywających obecnie we Francji. Rezolucja zapowiada interwencję u władz francuskich, celem umożliwienia dziesięciogodzinnego nauczania języka polskiego w tygodniu w godzinach szkolnych.

Zarząd zaprotestował przeciwko wszelkim zakusom, zmierzającym do naruszenia polskich granic zachodnich.

Kłeska powodzi w USA

100 tys. osób pozbawionych jest dachu nad głową

PORTLAND (Oregon), 3. 6. (API) Żołnierze i ochotnicy walczyli dziś przez całą noc o uratowanie miasteczka Clatskania, zagrożonego olbrzymią powodzią wynikłą wskutek wylania rzeki Columbia. Woda wczoraj wieczorem znajdowała się tylko o trzy cale tj. o 7,5 centymetra od tamy chroniącej miasteczko przed zalaniem. i ostatnie wiadomości stwierdzają, że woda się ciągle wznosi.

1000 mieszkańców Clatskanii zostało już ewakuowanych lecz żołnierze i ochotnicy starają się podwyż-

żyć tamę, by uratować miasto przed zniszczeniem.

Pomimo faktu, że główny nacisk powodzi przeszedł już przez Portland eksperci uważają sytuację ciągle za krytyczną w sześciu okęgach między Portland a wybrzeżem Pacyfiku. W walce o Portland bierze udział 200 żołnierzy i 700 ochotników, którzy starają się uratować lotnisko i wielkie zakłady aluminiowe przed zniszczeniem

W górze rzeki niebezpieczeństwo już minęło i obecnie sprawdza się jedynie wysokość szkód. Według United Press, 30 osób utonęło do tej pory, setki są rannych a 100 tysięcy ludzi zostało bez dachu nad głową.

Linie komunikacyjne zostały przerwane, transport sparaliżowany a całe olbrzymie okęgi leżą pod wodą.

Z Kolumbii brytyjskiej donoszą, że wody rzeki Frazer przerwały nową tamę w Carnor. Dotąd ewakuowano ponad 10.000 osób, które znajdują się w chwili obecnej bez dachu nad głową. Wody rozlewają się szeroko, zatapiając tysiące hektarów uprawnej ziemi. Szkody oceniane są na ponad 20 milionów dolarów. W całej Kolumbii brytyjskiej ogłoszono stan wyjątkowy.

Nowe odkrycia uczonych radzieckich

Uczeni radzieccy Alichanow i Alichanjan prowadzili od wielu lat badania jądra atomowego. Wysiłki ich uwieńczono zostały powodzeniem. Odkryli oni mianowicie nowe elementy budowy atomu, tzw. waritrony. Uczeni ci odkryli 15 tych nowych elementów i ustalili dokładnie masę każdego z nich. Wprawdzie w rok później fizyk angielski, Porel, odkrył nową odmianę mezononu (prawdopodobnie jeden z waritronów), lecz nie zdołał określić jej masy. Uczeni radziecy zastosowali do swych doświadczeń aparaty składające się z kilkudziesięciotonowego magnesu (największego na świecie) wykonanego z nowych gatunków stali oraz kilkudziesięciu liczników sprzężonych w automatyczne urządzenia sygnalizacyjne.

Ci sami uczeni, w wyniku pięcioletnich badań promieni kosmicznych, dokonali także poważnych odkryć i w tej dziedzinie. Prace tych dwóch uczonych stanowią cenny przyczynek do wiedzy o budowie jądra atomowego i stwarzają podstawy dla nowych teorii, które mogą mieć wielkie znaczenie w fizyce atomowej.

Prof. prof. Alichanow i Alichanjan zostali ostatnio laureatami nagrody stalinowskiej.

O poprawę stosunków handlowych między USA i ZSRR

NOWY JORK, 3.6 (PAP). — Grupa 22 wybitnych ekonomistów, adwokatów i innych uczestników „konferencji obywatelskiej w sprawie międzynarodowej unii gospodarczej” ogłosiła na łamach „New York Times” list w którym wzywa do poprawy stosunków handlowych między USA a Związkiem Radzieckim.

Autorzy listu podkreślają, że rozszerzenie handlu może wielce przyczynić się do osłabienia napięcia międzynarodowego i do stabilizacji pokoju, którego pragną wszystkie narody. Stwierdzają oni dalej że nie ma powodów, któreby uniemożliwiały współpracę między Związ-

kiem Radzieckim a USA w dziedzinie handlu

Popierając handel międzynarodowy — oświadczają autorzy listu. Staraliśmy się doprowadzić do lepszego wzajemnego zrozumienia drogą zawierania układów handlowych oraz likwidacji ograniczeń w dziedzinie handlu ze Związkiem Radzieckim i jego sąsiadami.

Czytanie „PROBLEMY”

Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej odbędzie się w Polsce

W sierpniu br. odbędzie się w Polsce Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej, zwołana przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej.

Konferencja trwać będzie ok. 10 dni, wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich demokratycznych organizacji młodzieżowych z całego świata.

Konferencja obejmie obok zagadnień interesujących młodzież robotniczą również zagadnienia młodzieży chłopskiej.

Projekt porządku obrad, wysunięty przez Komitet Wykonawczy SFMD

przewiduje zreferowanie przez Komitet Wykonawczy zadań młodzieży pracującej w walce przeciw imperializmowi o pokój i niezależność narodową. Dyskutowane będą również formy realizacji we wszystkich krajach zasady: równa praca — równe wynagrodzenie oraz zakaz zatrudniania nieletnich, zapewnienia ubezpieczeń społecznych, prawa do wypoczynku i rozrywki, prawa zrzeszania się w związkach zawodowych i wyboru zawodu.

Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej obejmie ok. 600 uczestników.

Jak dzielili się z „lewej kasy” Fangor i jego prokurent

W trzecim dniu rozprawy przeciw sabotażowej bandzie Fangora składal zeznania w dalszym ciągu główny oskarżony, charakteryzując działalność katowickiej firmy „Torpedo” i jej prokurenta Adamczyka, na którego Fangor zwała wszystkie winy.

OSKARŻONY ADAMCZYK to najdawniejszy i najbarziej zaufany człowiek Fangora. Adamczyk pracował u niego od 14 roku życia i dośzedł do stanowiska prokurenta, dzięki swoim uzdolnieniom.

Omawiając jego ostatnią działalność w Katowicach w firmie „Torpedo” stwierdza, że Adamczyk dopuścił do całkowitej dezorganizacji, braku należytej prowadzonej księgowości, raportów dziennych i kartoteki magazynowej, świadomie starając się o to, aby w firmie panował jak największy nieporządek.

Tak krytycznie do swego starego pracownika usposobiony Fangor, wypłacił mu jednak tytułem odprawy, gdy opuścił zajmowane stanowisko, 200.000 zł., a teraz przed sądem tę wysoką odprawę usiłuje tłumaczyć rzekomo chęcią zobowiązania go do uporządkowania agendy firmy przed jej opuszczeniem.

DOCHODY FANGORA

Zwalając na Adamczyka winę za łożenia w firmie „Torpedo” „lewej kasy”, której obroty wynosiły według niego ponad 2 milr zł., a wg. Adamczyka — 4,5 milj. zł., Fangor wyjaśnia, że za „pracę” swą nie pobierał stałej pensji ale wybrał z „lewej kasy” ok. 400.000 zł., co łącznie z dochodami ze sprzedaży metali kolorowych przyniosło mu 800 — 900 tysięcy zło tych dochodu.

Natomiast wysokość prowizji, jaką firma jego otrzymała w związku z wykonywaniem umowy o obrotach metalami półszlachetnymi ocenia na 12.000.000 zł. Oskarżony usiłuje mimo to przekonać Trybunał, że dochody jego nie wystarczały na utrzymanie rodziny, podając jako dowód, że żona jego zmuszona była sprzedać futro za 180.000 zł.

Fangor dalej zaprzecza jakoby wie dział cokolwiek o nielegalnym nabyciu 3 pomników spizowanych choć pomniki te zostały przetopione w jego firmie w Katowicach.

HOJNY DORADCA HANDLOWY

Przechodząc do złożenia wyjaśnień w sprawie walcowni miedzi w Dzie dzicach, gdzie oskarżony objął po wyzwoleniu stanowisko „doradcy handlowego”, Fangor oświadcza, że wysłał tam transport nabytych nielegalnie mosiężnych łusek amunicyjnych w celu ich przetopienia, po czym półfabrykaty wracały do firmy „Torpedo” w Katowicach i były sprzedawane na wolnym rynku. Na podstawie umowy ze Zjednoczeniem Przemysłu Metali Kolorowych, cała produkcja walcowni w Dzie dzicach przechodziła przez firmy Fangora „Polthap” w Warszawie i „Torpedo” w Katowicach, które były jej dystrybutorem. W ten sposób Fangor dążył do zapewnienia sobie wpływu w przemyśle metali kolorowych i raz korzyści płynących z ich dystrybucji.

Obok tych dróg nie zaniechał również innych sposobów zdobywania pieniędzy. Jak stwierdza dalej w odpowiedzi na pytania przewodniczącego — sam sprzedał na wolnym rynku kilkadziesiąt kilogramów cyny, skradzionych z zapasów UNRRA i zmagazynowanych w firmie „Torpedo” jako własność Centrali Zbytu Surowców Hutniczych. Innym razem w październiku 1946 roku sprzedał 1 tonę blach aluminiowych, które nabył przedtem pod fałszywą nazwą skiem.

W dalszym ciągu Fangor odpowiada na pytania prokuratorów i obrońców.

Dziś dalszy ciąg rozprawy.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA W MSZ
Min. Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 2 bm. nowomianowanego ambasadora Czechosłowacji w Warszawie Frantiska Piseka.

Sprostowanie

Ambasada Rumuńskiej Republiki Ludowej w Warszawie podaje nam do wiadomości na podstawie prze prowadzonych dochodzeń, iż zbrodniarka wojenna Emilia Porst nie jest pochodzenia rumuńskiego i nie posiada obywatelstwa Państwa Rumuńskiego, jak przez omyłkę podano w jednym z nism warszawskich w związku z procesem, który odbywa się obecnie przed Sądem w Warszawie

„Blok gospodarczy“, który nie ma spójności

(Od własnego korespondenta paryskiego)

Upłynęły już miesiące od chwili wystąpienia wielu osobowości zachodnio-europejskich, które zapowiadały utworzenie zgrupowania Wielkiej Brytanii, Francji oraz Beneluksu.

Zgrupowanie to pod różnymi nazwami, jak np. Unia Zachodnia, Blok Zachodni itd. miało rozpocząć nową erę ściślejszej współpracy wymiennych państw na polu gospodarczym, politycznym i wojskowym, miało być modelem dla analogicznego zgrupowania 16 państw promarszałkowskich i wstępem dla przyszłej federacji europejskiej. Dużo było mów uroczystych na ten temat, dużo bankietów, dużo entuzjazmu naturalnego i sztucznego, jakkolwiek nie brakowało także oświadczeń działających jak kuleb zimnej wody na rozgorączkowane głowy.

Nie wdając się w sprawy polityczne lub wojskowe, warto jednak poświęcić trochę uwagi sprawom ekonomicznym, które miały być zresztą podstawą nowego wału czy bloku zachodnio-europejskiego.

NA MARTWYM PUNKCIE.

Najbardziej gorliwy zwolennik czy nawet propagandysta zachodnio-europejskiego bloku gospodarczego nie może obecnie po upływie kilku miesięcy, po niezliczonych naradach różnych komitetów, w Hadze, Brukseli, Londynie i Paryżu, w których brali udział sami ministrowie skarbu wymiennych państw, stwierdzić, że faktycznie osiągnięto jakiś rzeczywisty postęp w zespoleniu gospodarczym partnerów Unii Zachodniej. Co więcej, nawet kwestie życia codziennego, dotyczące normalnej wymiany towarowej między poszczególnymi krajami, nie mogą w żaden sposób doczekać się załatwienia.

Chociażby wymiana towarowa między Anglią a Francją. Po długich, wyczerpujących naradach ogłoszono tu parę dni temu komunikat Quai d'Orsay, że sprawa równowagi bilansu płatniczego między tymi państwami wzgl. między strefą franka francuskiego i funta szterlinga nie może być załatwiona przez Komitet Mieszany Franco-Brytyjski, wobec czego przekazana została Organizacji Europejskiej dla Współpracy Gospodarczej, czyli organizacji 16 państw korzystających z „planu Marshalla”. Jest to innymi słowy przyznanie się do fiaska i niemożliwości dogadania się. Jedynym rezultatem tych narad według komunikatu jest ogólnikowe oświadczenie o przedsięwzięciu za wspólnym porozumieniem środków dla zmniejszenia deficytu strefy franka.

Z DESZCZU POD RYNNĘ.

Sprawa nie jest w istocie prosta. Francja ma ostatnio chroniczny deficyt obrotów handlowych i płatniczych niemal z wszystkimi sąsiadami. W stosunku do strefy funta szterlinga, deficyt ten za pierwsze cztery miesiące bieżącego roku wynosi około 10 miliardów franków. Francja przywoziła bowiem z tej strefy za około 19 miliardów, a wywoziła do niej towary za nieco ponad 9 miliardów fr. Deficyt jest więc większy od całego wywozu. Jest rzeczą jasną że Anglicy, którym co prawda zależy na zwiększeniu eksportu, domagali się jednak uregulowania zaległości. Na kredyt ich bowiem nie stać ani też nie mają ochoty go udzielać. Francja zaś nie ma czym płacić. Ani złota ani dewiz szterlingowych. Chętnie by zwiększyła swój eksport do Wielkiej Brytanii i jej dominiów, ale Anglicy nie mają ochoty kupować towarów „zbytkowych”, win, perfum, „articles de Paris” itd. Była propozycja zwiększenia wywozu stali surowej wzgl. półfabrykatów do Anglii, gdyż produkcja tego artykułu we Francji wzrasta ale chwilowo umówiono się co do niewielkiej tylko ilości około 40.000 ton w r. b. Francja zaś w wielu wypadkach skazana jest na dowóz z Anglii. Wymienimy tu np. wełnę australijską, produkty naftowe z Bliźniego Wschodu itd. Wobec deficytu szterlingowego przybierającego coraz większe rozmiary, nie było innej rady jak przerzucenie części francuskich zakupów z strefy szterlingowej z powrotem do strefy dolarowej. Jest to jednak przejście z deszczu pod rynnę, gdyż mimo planu Marshalla deficyt dolarowy zapowiadają się wcale pokaźny — około 600 milionów

NIE MA FILANTROPÓW!

Przez pewien czas nadchodziły wiadomości, że Belgia, której pre-

mier Spaak bodaj najgłośniejszy i najusilniej zabiegał koło montowania bloku zachodniego, przyczyni się jednak do wzmocnienia zbyt słabego „bloku”. Mówiono, że przeleje ona na rzecz Francji 20 milionów funtów szterlingów. Przez to zmniejszyłby się także jej dług wobec Belgii, który już zbliżał się do granicy, za którą Anglia obowiązana jest pokrywać niedobór złotem. W ten sposób Francja miałaby możliwość kontynuowania swoich zakupów w strefie szterlingowej, gdyż o te 20 milionów funtów szterlingów, przelanych na nią przez Belgię zredukowałby się jej deficyt wobec Wielkiej Brytanii (przewidziany w r. 1948 w kwocie około 50 miln. funtów szterlingów).

Później zaczęto mówić już tylko o 15 miln. funtów, z czego Anglia miała skredytować Francji 10 a Belgia 5. Ale obecnie wydaje się, że i ta wiadomość jest zbyt optymistyczna. Belgia nie kwapi się do roli dobroczyńcy. Uważa, że dosyć ma własnych kłopotów z deficytem francuskim, aby brać na siebie część kłopotów angielskich.

Tak doszło do wyżej wspomnianego komunikatu. Teraz już mówi się tylko o tym, że delegacja francuska ma wyjechać do zamorskich posiadłości korony brytyjskiej aby studiować możliwości zwiększenia eksportu francuskiego do tych krajów. Ale to na później. Na razie „blok gospodarczy” wykazuje groźne rysy.

Inż. J. ANISFELD
Paryż, koniec maja.

Więś radziecka

W roku 1916 istniało na terenie ówczesnej Rosji tylko 80 zakładów wytwarzających energię elektryczną na potrzeby wsi. W roku 1924 cyfra ta wzrosła do 450 a w roku 1940 do 10825! W podobnym stosunku pozostaje także wzrost ilości prądu, produkowanego przez te zakłady. Poza tym wieś otrzymuje duże ilości prądu z zakładów energetycznych miasta, okręgów przemysłowych, dzięki czemu zużycie prądu w gospodarce wiejskiej wzrosło w tym okresie z 1,2 do 425 milionów kilowatogodzin.

Wojna uczyniła głęboką wyrwę w tej dziedzinie gospodarki radzieckiej. Ale już w roku 1945 łączna moc urządzeń, wytwarzających energię elektryczną na wsi, osiągnęła poziom przedwojenny — 275.000 Kilowat. Tempo rozwoju elektryfikacji wsi od tego okresu stale wzrasta. W styczniu 1948 r. moc wynosi już 525.700 Kilowat, a zużycie prądu na wsi wyraża się cyfrą 784 milionów kilowatogodzin. 17.700 kolchozów, tysiące stacji traktorowych i maszynowych pracuje w tym czasie wyłącznie na energię elektryczną. W latach 1946—47 weszło w użycie nowych 15.000 motorów elektrycznych na potrzeby gospodarki rolnej

Przeciętna moc zakładów energetycznych na wsi rośnie z roku na rok. W 1945 wynosiła ona 25 Kilowat, w r. 1946 — 35, w roku 1947 — 45, a w roku 1950 osiągnie ona 60 Kilowat. Największą moc osiągają wodne zakłady energetyczne. Inwestycje nowego planu pięciu letniego w dziedzinie budowy zakładów energetycznych na wsi objęte są sumą 7,2 miliardów rubli. O rozmiarach akcji tej świadczy fakt, że już przy budowie małych wodnych zakładów energetycznych przekroczy się moc miliona kilowatów.

Roboty związane bezpośrednio z budową zakładów energetycznych szczególnie budową tam i zakładaniem przewodów elektrycznych, wykonywane są przeważnie siłami samych kolchozów. Montaż zakładów przeprowadzają instytucje państwowe albo położone w pobliżu zakłady przemysłowe.

Więś radziecka rozwija się w szybkim tempie. Na ziemiach zni-

szczonych przez wroga powstają nowe wsie. Jedynie w Rosyjskiej Republice odbudowano w okresie powojennym 133.000 domów wiejskich. Miliardy rubli przeznaczono na odbudowę szkół, na oświatę.

Różnica między miastem i wsią zanika coraz bardziej. Zaznacza się to między innymi także w sztuce. Przy współudziale ośrodków miejskich powstają rok rocznie wciąż nowe szkoły muzyczne w różnych częściach kraju. W jednym z sowchozów okręgu moskiewskiego, dokonano ostatnio otwarcia szkoły muzycznej. Uczęszcza do niej 220 dzieci pracowniców sowchozu. Przybyli znani artyści z Moskwy, którzy wraz z uczniami szkoły muzycznej z pobliskiego miasta Babuszkińno wypełnili część koncertową. Mali artyści, wychowankowie szkoły w Babuszkińno, wykonali szereg utworów Czajkowskiego, Mozarta, Szuberta, Rimskiego-Korsakowa.

Znany muzyk angielski, Albert Coats, który odwiedził w swoim czasie Zw. Radziecki, przyznał, że w żadnym kraju na Zachodzie nie zauważył tego, co znalazł w Zw. Radzieckim; niczym nieograniczony dostęp szerokich rzesz dzieci ludu do szkół muzycznych. „Sztuka w naszym kraju — powiedział on — ma bajeczną przeszłość i wielką przyszłość”.

Światowe zbiory buraków cukrowych

Według oceny kół handlowych dotychczasowy niedobór produkcji buraków cukrowych znacznie się zmniejszył. Również i ceny cukru wykazują tendencję zniżkową.

Koła handlowe szacują, że światowa powierzchnia uprawy bur-

ka cukrowego jest o 5 proc. większa od powierzchni w ub. roku. Przewidywane zbiory zapowiadają się dobrze i będą prawdopodobnie wyższe o 14 proc. od przedwojennych.

Handel zagraniczny Bułgarii

Bułgaria zawarła układy handlowe z 21 państwami a mian. ze Związkiem Radzieckim, Jugosławią, Czechosłowacją, Polską, Węgrami, Rumunią, Włochami, Szwajcarią, Austrią, Anglią, Belgią, Niemcami, Danią, Egiptem, Norwegią, USA, Tur-

cją, Francją, Holandią, Szwecją i Sycylią.

Najbardziej ożywiony handel prowadzi Bułgaria ze Zw. Radzieckim, Czechosłowacją i Jugosławią; z ZSRR otrzymuje maszyny, urządzenia przemysłowe i artykuły inwestycyjne.

Bułgaria eksportuje głównie tytoń, którego w ciągu pierwszych 4-ch miesięcy rb. wywoziła 2 razy więcej niż w analogicznym okresie roku ub. We wspomnianym miesiącach rb. eksport bułgarski przekroczył 10 mld. lewów, import zaś osiągnął 14 mld. lewów. (wd).

Wśród wydawnictw

„Głos Skarbowca”

Ukazał się nr. 6 miesięcznika „Głos Skarbowca”, wydawanego przez Zw. Zaw. Pracowników Skarbowych R. P.

Artykuł wstępny przewodniczącego Zarz. Gł. ZZPS — L. Szwedowskiego apeluje o właściwą ocenę roli aparatu skarbowego w naszym państwie. Sprawa ta została poruszona w związku ze złożeniem do KCZZ i Min. Skarbu projektu uregulowania plac pracowników skarbowych.

Na uwagę zasługuje również artykuł K. Łubińskiego pt. „Sytuacja finansowa w I kwartale 1948 r.”. Autor, omawiając kolejno takie osiągnięcia jak stabilizacja cen wol-

ZA GRANICĄ PISZA

Jeszcze o wzmianie not — Sprawa reformy walutowej w Niemczech

„Nowoje Wremia”

omawiając problem stosunków ra dziecko - amerykańskich podkreśla, że zagadnienie pokojowego uregulowania rozbieżności między obu państwami nadal przykuwa powszechną uwagę i zainteresowanie.

„Wymiana dokumentów między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi nie tylko zademonstrowała nicugięta stanowczość Związku Radzieckiego do walki o utrwalenie pokoju, lecz udowodniła także całkowicie realną możliwość osiągnięcia porozumienia co do wszystkich spornych zagadnień. Ta właśnie okoliczność spowodowała niezwykle zdenerwowanie wśród tych kół, które boją się jak ognia utrwalenia pokoju, albowiem wolałoby ryby w mętnej wodzie na przęonej sytuacji międzynarodowej. Rozczarowanie i nieufność z jaką opinia publiczna w całym świecie zareagowała na ustosunkowanie kół rządowych Stanów Zjednoczonych do oświadczeń radzieckich jest całkowicie zrozumiałe. W samej Ameryce coraz bardziej rozpowzechna się przekonanie, że polityka „zatraskiwania drzwi” świadczy nie o sile, lecz o słabości, i jest oznaką konsternacji i niepewności. Nie jest przecież przypadkiem, że manewry majowe Departamentu Stanu spotkały się z ostrą krytyką nawet na łamach prasy będącej tubą kół rządowych USA. Oczywiście chodziło tu nie tylko o niezręczne i błędne posunięcie dyplomatów waszyngtońskich.

Monopolisci amerykańscy już w chwili obecnej robią interesy na zaostreniu sytuacji międzynarodowej, zarabiają krocie na psychozje wojennej i na hysterii antykomunistycznej, oraz dorabiają się miliardów zysków na wyścigu zbrojeń. W rezultacie uprawianej chwiej i krótkowzrocznej polityki w Chinach, Grecji i Palestynie już się leje krew. Nawet co wnklwiwi działacze amerykańscy przekonują ją się, że obecna polityka waszyngtońska wywołuje wśród szerokich rzesz ludowych nie tylko trwogę, lecz i wzrastającą nieufność. Nawet wśród kół rządzących w krajach europejskich wzrasta zrozumienie tego, że waszyngtońska polityka zimnej wojny nie rokuje nic dobrego i brzemienne jest w poważne niebezpieczeństwo.

Co zaś dotyczy mas ludowych, to wiedzą one dobitniej niż kiedykolwiek przed tym, że obecna linia polityczna Stanów Zjednoczonych, łącząca deklaracje pokojowe z agresywnymi działaniami lekceważenia obowiązujących układów międzynarodowych, podważanie ONZ, oraz zasad, na których opiera się współpraca międzynarodowa, uniemożliwia konsolidację i odprężenie życia międzynarodowego.

„Der Morgen”

organ partii liberalno - demokratycznej zamieszcza artykuł, komentujący ostatnią deklarację gen. Drat wina w sprawie reformy walutowej.

Deklaracja ta udowodniła z całą logiką, że właśnie przedstawiciel Związku Radzieckiego, nie zaś przedstawiciele mocarstw zachodnich, stale dążyli do urzeczywistnienia reformy walutowej dla wszystkich stref okupowanych. Rozmowy 4 mocarstw na ten temat toczyły się pomyślnie aż do 17 marca i w wielu ważnych kwestiach osiągnęto już wzajemne porozumienie. Jednakże mocarstwa zachodnie wykorzystują sytuację w Radzie Kontrolnej, aby przeszkodzić dalszym rokowaniom. Odrzuciły one definitywnie propozycję Rosjan w sprawie zakończenia prac przygotowawczych w ustalonym terminie 10 kwietnia i odmówiły dalszego omawiania sprawy ogólnie - niemieckiej reformy walutowej, oświadczając, że nie będą już brały udziału w żadnych komisjach. Jednocześnie wokół projektowanej reformy walutowej rozpetala się taka wrzawa, że wartość marki ostatecznie spadła i paraliż całego życia gospodarczego w zachodniej części kraju stworzył pretekst do przeprowadzenia odrębnych zarządzeń.

My, Niemcy — mieliśmy nadzieję, że urzeczywistniona zostanie reforma walutowa dla całych Niemiec, co umożliwiłoby wreszcie wytworzenie sobie obrazu pasywów i aktywów naszej gospodarki narodowej. To jednak, co planowane jest na Zachodzie, odwraca wszystko do góry nogami. Nieuniknionym wynikiem takiej reformy byłaby ostateczna likwidacja jedności niemieckiej”.

Węgierskie pierze i części maszyny

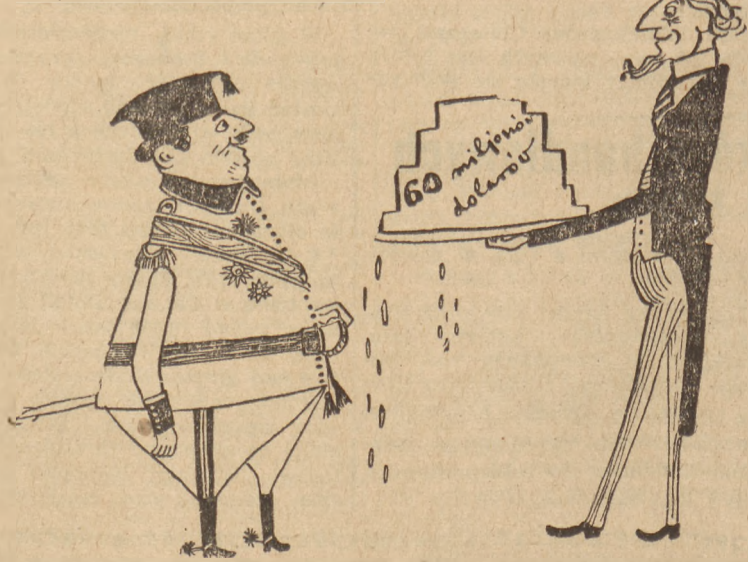
W drugiej dekadzie maja do stacji promowej pod Świnoujściem przybiło 5 promów szwedzkich. Statki te przywoziły 26 wagonów towarów o łącznej wadze 270 ton. Opuściły port 42 wagony z 476 tonami towarów.

W wywozie znajdowała się również drobica czeska i węgierska. Czesi wywozili 12 ton maszyn elektrycznych a Węgrzy 7 wagonów pierza.

W imporcie największą pozycję zajmują maszyny rolnicze, które przybyły w 19 wagonach. Cztery wagony zajął talk, 2 drobnica i 1 kamień.

Chcesz być pilotem?
Zap'isz się
do Ligi Lotniczej

WASZYNGTON, 31.5 (PAP). — Ministerstwo skarbu odmroziło aktywa hiszpańskie w USA, zablokowane przed 7 laty. Aktywa te obliczane są na 60 milionów dolarów.



Widzisz Francus jak gorące są nasze sympatie, aż się aktywa odmroziły

Zyzio prosi o informację

Otrzymałem list od Zyzia. Zyzio pisze tak:

Słucham — przez radio, ma się rozumieć — muzyki tanecznej i, owszem, chwałę to sobie, niemniej mam pewne trudności.

Bo jeśli chcę słyszeć np. muzykę francuską — nastawiam wówczas Paryż, jeśli holenderską — Hilversum, jeśli węgierską — Budapeszt, jeśli luksemburską — Luxemburg, jeśli belgijską — Brukselę, jeśli rosyjską — Moskwę. Jeśli chcę słyszeć muzykę angielską, niemiecką czy czeską — to wówczas nastawiam Warszawę. Czyli dotychczas wszystko jest w porządku. Kłopot zaczyna się dopiero wówczas, gdy — dość rzadko zresztą — mam ochotę posłuchać muzyki polskiej. Może zechcesz mnie poinformować, gdzie mam tę muzykę szukać? Bo mamy przecież wytwórnię płyt gramofonowych — i niby nic nie stoi na przeszkodzie... Jeśli sam nie będziesz wiedział, to spytaj kogoś z Radia, kto wie.

Tak pisze Zyzio.
Ponieważ niestety nie umiem mu odpowiedzieć, uprzejmie proszę „kogoś z Radia, kto wie”, o zabranie głosu w tej sprawie.

MEGAN

Koncert ludowych pieśni polskich i rosyjskich

W Centralnym Klubie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 19.30 koncert ludowych pieśni polskich i rosyjskich.

Pieśni polskie odśpiewa Maria Drewniakówna, akompaniować będzie prof. Jerzy Lefeld.

Pieśni rosyjskie wykona P. Lidia Pieczęmska-Morawska przy akompaniamencie P. N. Noskowej.

Początek o godz. 19.30.

»Państwo Izrael w walce«

Dnia 4 bm. o godz. 19-ej odbędzie się w lokalu Klubu Żydowskiej Inteligencji Pracującej (Wspólna 65-6) referat red. Henryka Sznera p. t. „Państwo Izrael w walce“.

Zamknięcia 4 teatrów żąda Inspekcja Budowlana a budownictwo teatralne śpi

W ub. tygodniu podaliśmy wiadomość o przeprowadzeniu wizji lokalnych w teatrach stołecznych przez specjalną komisję Inspekcji Budowlanej na specjalne żądanie Ministerstwa Odbudowy. W wyniku tej wizji Inspekcja Budowlana m. Warszawy złożyła wnioski domagające się natychmiastowego zamknięcia sal widowiskowych teatrów: „Placówka”, „Mały”, „Dzieci Warszawy” i „Miniatury” („Jaskółka”). Urządzenia widowni i kuluarów wymienionych teatrów dosłownie urągają minimalnym warunkom bezpieczeństwa. Nie istnieją w nich żadne zabezpieczenia przeciwpożarowe. A w teatrze „Małym” nawet cały budynek, będący zaledwie zabezpieczoną rudera, nie nadaje się ze względu na nadwatlenie murów na

żadne pomieszczenie dla ludzi. Decyzja Inspekcji Budowlanej bynajmniej nie jest ostra. W istocie rzeczy do liczby nie nadających się sal teatralnych zaliczyć należy ołbrzymią większość teatrów warszawskich, które umieściły się w lokalach nie zbudowanych do tego celu. Za wyjątkiem więc Teatru Polskiego, Teatru Polskiej YMCA, Nowego i Klasycznego wszystkie inne sale teatralne nie nadają się do użytku.

Na marginesie tego faktu warto zauważyć, iż w dziedzinie budownictwa stołecznego budownictwo teatralne jest kopciuszkami. Poza remontem teatru Polskiego i przebudową dawnej sali kinowej na teatr „Nowy”, nie uczyniono nic, aby pół milionowej stolicy dostarczyć sal

teatralnych gwarantujących widzom jakie-takie bezpieczeństwo. Co prawda odremontowała swą salę teatralną Polska YMCA, ale jest to sala służąca również dla celów organizacyjnych tej instytucji i nie może być traktowana jako stała placówka teatralna. Przeznaczenie sali teatru „Klasycznego” w swym założeniu również jest inne. W tym stanie rzeczy teatry są istotnie bardzo pokrzywdzone. Co prawda zapowiadana budowa nowych sal kinowych ciągle jeszcze znajduje się w projektach, ale budowa sal teatralnych nawet w projektach nie została opracowana. Jedynym wyjątkiem jest godna pochwały inicjatywa Min. Obrony Narodowej, odbudowującego obecnie Teatr Wielki (Operę), w którym jednak nie opera, a tylko dawny Teatr Narodowy ma się w przyszłości pomieścić. Zarząd Miejski, prowadzący w ramach swej akcji kulturalnej również szereg teatrów, dotychczas nie objawia żadnych skłonności w kierunku zapewnienia im odpowiednich lokali.

Jest rzeczą dziwną, iż w swych projektach przestrzennych odbudowy i zabudowy Warszawy BOS (jak dotąd) nie przewidział miejsc na budynki teatralne. Budynki — nie sale wynajmowane w domach zamieszkałych, jako, że względy bezpieczeństwa i spójności okolicznych mieszkańców wymagają, aby widowiska z zasady odbywały się w budynkach specjalnie na ten cel wybudowanych i specjalnie w tym celu wyposażonych. Nie wiemy, czym tłumaczyć dziwne przeoczenie BOS'u A sprawa warta jest rozpatrzenia. Warte tym bardziej, iż czterem scenom stołecznym grozi lada dzień zamknięcie. Z dawnych siedmiu wielkich scen (Opera, Narodowy, Letni, Polski, Ateneum i Nowy) pozostał dziś jeden tylko budynek teatru Polskiego. Cała reszta mieści się bądź w na prede odremontowanych budynkach, bądź też w ciasnych, wąskich i dusznych salkach, nieprzystosowanych do nowych celów.

(W)

Dalszych siedmiu ukaranych za jazdę bez tłumików

Wydział Ruchu i Motoryzacji komunikuje, iż w związku z prowadzoną akcją zwalczania hałasu ulicznego zatrzymano siedmiu motocyklistów, którym odebrano prawo jazdy za prowadzenie motocykli bez tłumików. Wydanie ponownego prawa jazdy uzależnione jest od złożenia egzaminu kontrolnego ze znajomości przepisów drogowych. Poprzednio ukarano w ten sam sposób trzech motocyklistów. Wydaje się, iż kara taka jest zbyt mała i że poza przymusem ponownego zdawania egzaminu należałoby nie przestrzegających przepisów karać grzywnami pieniężnymi.

Dziś w stolicy

Imprezy

O godz. 18 w „Romie” wieczornica TUR-u. W programie odczyt Stefana Żółkiewskiego pt. „Walka o realizm w literaturze współczesnej”, oraz koncert chóru „Harfa” (70 osób) pod dyr. W. Lachmana. Dochód na oświetlenie robotniczą TUR.

Wystawy

MUZEUW NARODOWE: Wystawa grupy artystów plastyków „Powiśle”.
SALE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO (Al. Jerozolimskie 29, III p.): wystawa „Płkono i Polskość Ziemi Zachodniej”.
MUZEUW WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona Odrodzenemu Wojsku Polskiemu i walkom z Niemcami.
POLITECHNIKA WARSZ. (Al. Niepodległości): Wystawa prac Polskich Artystów „Niezależnych”.
KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa malarstwa Alfreda Lenicy, oraz rysunków Ignacego Witza i Leona Michałskiego. Wstęp wolny.
ŚWIETLICE ZAIKS-a (ul. Śniadeckich 10): Wystawa: Pejzaż Ziemi Odzyskanych — J. B. Bulhaka.
ZYD. INST. HIST. (W-wa Tłomackie 5, II p.): Wystawa ocalonej księżki żydowskiej oraz Sala Muzealna, poświęcona Marceju i Walce żydów polskich w czasie okupacji niemieckiej. Wstęp bezpłatny.

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Cyd”.
TEATR ROZMAITOCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Romans z ojczyzną”.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „R. H. Inżynier”.
TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Pociąg Widmo”.
PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19.30 „Ladacznica z zasadami”.
TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Jadzia wdowa”.
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Syn marnotrawny”.
TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Strzały na ul. Długiej”.
COMEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Mężczyzna”.
TEATR STUDIO (Karowa 31): nieczynny.
GULIWER (Królewska 13): o godz. 12

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Życie Emila Zoli”, pocz. 14, 19, 21.30. Zw. Zaw. 16.30.
POLONIA (Marszałkowska 56): „Progów”, pocz. 13, 15, 19, 21, dla Zw. Zaw. 17.
STYLÓWY (Marszałkowska 112): „Rodzina Proment”, pocz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.
AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr. 30.
ATLANTIC (Chmielna 33): „Kully wielkiej rewii”, pocz. 14, 16.30, 21.30. Zw. Zaw. 19.
SYRENA (Praga, Inżynierska 2): „Ostatni Elap”, pocz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.
TECZA (Suzina 4): „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”, pocz. 15.30, 20.30. Zw. Zaw. 19.
AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nowy program nr. 19.

Radio

W dniu 3 bm. (czwartek) usłyszymy m. in. następujące audycje:
12.04 Dz. południowy. 12.25 Muz. rozrywkowa. 12.50 „Prawo dla wsi”. 13.20 „Hugo Kołataj i St. Staszyc” — odczyt. 14.00 Utwory dwufortepiannowe. 14.30 „Śpiewamy piosenki”. 14.50 Program lok. 15.00 Dz. popołudn. 16.25 „Zdrowie w szklance wody” — pog. 16.30 „Politechnika Śląska w Gliwicach”. 16.35 „Radiowy poradnik językowy”. 16.50 Aud. TUR-u. 17.00 Muz. z płyt. 17.15 Recital fort. 18.00 „Dla każdego coś miłego”. 19.00 „Coś Bregnon”. 20.00 Dz. wiecz. 20.50 Reportaż z Tygodnia Kultury na Śląsku. 21.00 Recital skrzypcowy. 21.30 „Nuda jesienna” stuchowsko. 22.10 „Dawna muz. na płytach”. 23.00 Ostatnie wiad. 23.30 Hymn.

WARSZAWA II

16.32 Muz. lekka z płyt. 17.00 Kwadrans poetycki Klemensa Oleksika. 17.15 Muz. popul. i rozrywkowa. 18.00 Dz. popoł. 18.35 IV aud. z cyklu „Sylwetki kompozytorów” z nikt o godz. 20.00 Dz. wiecz.

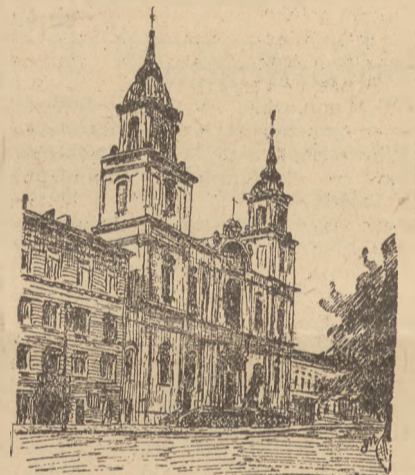
Pozbywamy się śladów wojny Remont 28 kościołów stołecznych

28 świątyni warszawskich, zniszczonych w okresie wojny, podlega obecnie gruntownemu remontowi. Kredyty na odbudowę dostarczone zostały przez Min. Odbudowy, Prymasowską Radę Odbudowy Kościołów i zainteresowane parafie. Subwencje państwowe przyznawane są w wysokości od wartości zabytkowo-architektonicznych kościoła. Co roku wjeżdża się obecnie kościół Franciszkański, św. Anny (odnawianie fresków), Katedrę św. Jana oraz szereg pomniejszych świątyni. Kościół NMPanny na Nowym Mieście został już wyremontowany niemal



Mały kościółek w Cytadeli nie został jeszcze odremontowany,

ponad 400 lat. W kościele św. Krzyża na Krakowskim wykańczane są tynki wewnętrzne. W kościele Karłowym kryje się dachy blachą miedzianą. W Katedrze prowadzona jest budowa stalowej konstrukcji dachu. Jeszcze nie się nie robi przy budowie kościoła św. Aleksandra, odbudowie kościoła w Cytadeli, odbudowie kościoła Ewangelickiego na Placu Małachowskiego. Również nie odbudowuje się najbardziej zniszczonych świątyni, m. in. kościoła Je-



W Świętym Krzyżu na Krakowskim wykańczane są wewnętrzne tynki.

całkowicie. Jest to najstarszy z budynków warszawskich, liczy bowiem



Najstarsza świątynia na Nowym Mieście (400 lat!) — kościół NMPanny został całkowicie zrekonstruowany.

zuitów (zniszczenie w 95 proc.) i Augustianów (zniszczenie w 80 proc.). W trakcie prowadzenia prac konserwatorskich i zabezpieczających odkryto ostatnio w kościele św. Anny korytarze podziemne budynku poklasztorowego ze specjalnie konstruowanymi sklepieniami. Ogólne zakończenie robót remontowych kościołów stołecznych nie nastąpi jednak przed upływem najbliższych pięciu lat.

Do Warki z wycieczką PTK

Dnia 6 bm. (w niedzielę) PTK urządza wycieczkę do Warki, malowniczo położonej nad Pilicą z ciekawymi zabytkami historycznymi, jak: dwa kościoły gotyckie, dworek Puławskiego, grób Piotra Wysockiego, kopiec Powstańców, bitwa Czarnieckiego ze Szwedami, pobyt Kościuszki. Poza tym wycieczka zwiedzi wzorową wieś Piaseczno i Grodzisko t. zw. Wąły Szwedzkie. Zbiórka na Dworcu Głównym o godz. 8.30 (przy wejściu). Koszt. przejazdów 360 zł.

Prognoza pogody CHMURNO I DŻYSTO

Zachmurzenie duże z opadami deszczu. Temperatura w ciągu dnia około plus 16 stopni, ciepłej niż wczoraj. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków północnych.

NA MIEŚCIE mówią...

ZE KULTURĄ WARSZAWSKIEJ publiczności można doskonale zaobserwować na początku codziennego przedstawienia kabaretu literackiego w sali YMCA, gdy po zgaśnięciu światła publiczność z dalszych rzędów atakuje z głośnym hałasem puste krzesła bliżej sceny. Ślisko, gwar, a nawet częste wymyślenia i klótnie o pierwszeństwo zagłaszają zupełnie dźwięki fortepianu. Zdawałoby się, że publiczność na tego typu przedstawieniu powinna rościć sobie jakieś pretensje do cywilizacji.

ZE GMACH WSD jest zniszczony w 75 proc. i koliduje z planami przyszłości, gdyż stoi na terenie przyszłej zabudowy zespołu gmachów sejmowych. Tak podał komunikat BOS-u w listopadzie 1945 roku.

Dziś dawny gmach WSD (Wydział Dziennikarski ANP) przy ul. Rozbrat 44a świeci piękną bielą od dwóch lat odnowionych murów. Okazało się, iż wbrew twierdzeniom BOS-u budynek dał się odbudować i wcale nie koliduje z żadnymi planami zabudowy. Ale trzeba było dopiero upływu trzech lat, aby sprzyjający BOS-u rozwiały się w mgiełkę. Pewnie sam BOS raduje się dzisiaj w głębi duszy, iż znaleźli się ludzie, którzy nie zgodzili się na wyburzenie tego pięknego gmachu.

Odczyt pośła Zilliacusa

Na zaproszenie Tow. Uniwersytetu Robotniczego przyjeżdża do Polski poseł angielski K. Zilliacus, który wygłosi w sobotę, 5 b. m. w sali „Roma” o godz. 16-ej publiczny odczyt p. t. „Sytuacja klasy robotniczej w Anglii”.

Odczyt, który wygłoszony będzie w języku polskim, wzbudził ołbrzymie zainteresowanie.

Wejście bezpłatne.

Zgłoszenia ZZ o cytryny

Warszawska Rada Związków Za wodowych wzywa wszystkie Związki Zawodowe i zakłady pracy, oświaty i rodzinne, aby zgłosiły się do Biura i magazynu Rejonowej Centrali Aprobacyjnej, ul. Grzybowska Nr. 58.

Nieodebranie przydziału do 5 czerwca br. Rada Związków Zawodowych m. st. Warszawy uważać będzie za zrzeczenie się przydziału cytryn.

Cytryny wydawane są codziennie od godz. 8 do 18.

Grzywna czy tenuta dzierzawna?

Wczoraj donieśliśmy, że kilka dni temu ukarano grzywną w wys. 10.000 zł. kierownika robót budowlanych, prowadzonych przy ul. Mi. Jugosłowiańskiej 16 i 16a. Ukarał go Wydz. Ruchu i Motoryzacji za samowolne zajęcie chodnika, przy czym zdawałoby się, że cała ta sprawa miała taki przebieg: firma budowlana zajęła bezprawnie chodnik, po kilkunastu dniach zjawiała się kontrola, wyznaczyła karę i kazala uprzętać natychmiast chodnik.

A oto jak było naprawdę: chodnik zajęto jeszcze wczesną jesienią, dopiero tydzień temu ktoś to chciał zauważyć i wyznaczył karę. Ale najciekawszy w tym jest dalszy bieg sprawy. Otóż do dziś, mimo zapłaconia kary, kierownikowi firmy wcale nie usunęło zalegających chodnik zwalów gruzu, wapna, cementu, resztek rusztowań, wręcz przeciwnie, coraz to nowy gruz wysypuje się przed domem i o przejściu

tedy w dalszym ciągu mowy być nie może.

Czy grzywna jest pewnego rodzaju tenutą dzierzawną za chodnik? Czy jeśli już ktoś zapłaci karę, to mu wolno później robić, co mu się podoba? Czy wreszcie 10.000 zł. to nie za mało za roczne bezmała tarasowanie drogi bez żadnego zezwolenia? Przecież budki uliczne płacą proporcjonalnie do terenu daleko więcej, a są prawnie uznawane? Wydz. Ruchu proszony jest o udzielenie odpowiedzi. (ms)

Nowy skwer przy ul. Puławskiej

Wydz. Ogrodniczy Zarządu Miejskiego rozpoczął przygotowywanie terenu na skwer przy ul. Puławskiej między ulicami Różana i Szustra. Wymaga to dużych robót ziemnych oraz wywiezienia znacznej ilości gruzu. Obecnie pracuje tu około 30 robotników. Prace przygotowawcze będą trwały 6 tygodni.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO Nr. 2 w Łodzi ul. Ogrodowa 17 ogłaszają

przetarg nieograniczony

na budowę podstacji transformatorowo-rozdzielczej wysokiego i niskiego napięcia, dla przedalni średnioprądowej. Oferty pisemne odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać w Wydziale Zaopatrzenia PZPB 2 przy ul. Ogrodowej 17 do dnia 15 czerwca 1948 r. do godz. 12.00. w kopercie należycie zamkniętej, bez firmy i żadnych dopisów, z napisem „Oferta na budowę podstacji transformatorowo-rozdzielczej dla przedalni średnioprądowej”. Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Szeregówce technicznej P.Z.P.B. Nr. 2 przy ul. Ogrodowej 17. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 czerwca rb. o godz. 13-ej. Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 2 zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, lub nieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wadium przetargowe w wysokości 1 proc. od sumy oferowanej należy złożyć w kasie P.Z.P.B. Nr. 2 i kwit włączyć do oferty. Kr. 2243-I

Warszawska Dyrekcja Przemysłu Miejsowego
w Pruszkowie natychmiast zatrudni w podległych zakładach przemysłowych:

ABSOLWENTÓW SZKÓŁ TECHNICZNYCH
w charakterze **KONTROLERÓW PRODUKCJI**
branży metalowej, drzewnej i chemicznej.

Zgłoszenia osobiste - Pruszków, ul. B. Prusa 25/27 2637-1

ZARZĄD MIEJSKI W CZĘSTOCHOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie kapitalnego remontu nawierzchni asfaltowych na terenie miasta Częstochowy, obejmującego następujące roboty:

- wylatanie wyboi asfaltem lanym, nawierzchniowym, na powierzchni około 2750 m², grubości 3 - 5 cm,
- układanie dywanika z asfaltu lanego nawierzchniowego, grubości 3 cm (na wylatanie nawierzchni), na powierzchni około 5000 m².

Formularze na ślepe kosztorysy i bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego, pokój Nr. 27.

Oferty w podwójnie zalakowanych kopertach, bez ujawniania nazw nazwisk firm, z napisem „Oferta na wykonanie remontu nawierzchni asfaltowych” należy składać w Wydziale Technicznym, pokój Nr. 27 do dnia 15 czerwca 1948 roku do godziny 13-ej.

Otwarcie ofert nastąpi pod powyżej wskazanym adresem 15 czerwca 1948 roku o godzinie 13-ej.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia w Kasie Miejskiej wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. Kr. 2251-I

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na ułożenie około 6400 m² posadzki ksyloolitowej, jednolitej, dwuwarstwowej o grubości 20 - 22 mm.

Termin wykonania 8 tygodni.

Ślepe kosztorysy i bliższe informacje w Wydziale Inwestycji i Budownictwa przy ul. Marsz. Roli Zymierskiego Nr 2.

Oferty bez znaków firmowych w nieprzejrzyistych i zalakowanych kopertach z napisem: „przetarg nieograniczony na ułożenie posadzki ksyloolitowej” składać w Biurze Zakupów przy ul. Czerwonej Armii Nr 3 do dnia 14 czerwca 1948 r. godz. 10-ta rano, bezpośrednio po czym nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. oferowanej sumy wpłacić do kasy Zakładów, a kwit załączyć do oferty.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr. 2242-I

Przetarg nieograniczony

Centralne biuro obrotu Maszynami w Warszawie, ul. Wspólna 35. ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę domu przy ul. Mokotowskiej Nr 7.

Wszelkie informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można za zwrotem kosztów, w biurze C.B.O.M. w Dziale Budowlanym ul. Nowogrodzka 18 m. 2.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych należy składać w biurze C.B.O.M. w Dziale Budowlanym ul. Nowogrodzka 18 m. 2. do dnia 12 czerwca 1948 roku do godziny 10-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 czerwca 1948 r. o godzinie 11.30. Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. od sumy ofertowej.

C.B.O.M. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na cenę oraz prawo podziału robót pomiędzy poszczególnych oferentów jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn nie ponosząc żadnych uszczerbków z tego tytułu. Kr. 2238-0

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Państwowe Fabryki Przemysłu Konfekcyjnego Ośrodek Nr. 3 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 243 ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty elektrotechniczne związane z przebudową instalacji siły i światła w budynkach fabrycznych przy ul. Wolczańskiej Nr. 243 w Łodzi.

1. Projekty do wglądu i ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Wydziału Energetyki i Ruchu w godz. od 8 do 10.

2. Oferty w zapieczętowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na przebudowę instalacji elektrycznej w P.F.K. Ośrodek 3” składać należy u Kierownika Energetyki i Ruchu do dnia 14 czerwca 1948 r. godz. 10 po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.

3. Wadium przetargowe w wysokości 1.5 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do N.B.P. na konto Nr. 937 i kwit załączyć do oferty.

4. W ofercie należy podać wiążący termin wykonania robót od daty podpisania umowy.

P.F.K. Ośrodek Nr. 3 zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta zwiększenia lub zmniejszenia robót, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów. Kr.2244-I

Przetarg na roboty budowlane

Polska Agencja Prasowa PAP w Warszawie ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej Nr 11, ogłasza przetarg nieograniczony na przebudowę mansardu na IV piętrze przy ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej Nr. 11.

Oferty w zalakowanych kopertach, bez nazwy firmy z napisem „Oferta na adaptację mansardu” należy składać do dnia 12 czerwca 1948 r. do godz. 10-tej rano w Polskiej Agencji Prasowej przy ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej Nr. 11 - II piętro pokój Nr. 36.

Rysunki obejrzyć oraz podkładki i warunki przetargowe można otrzymać pod wskazanym adresem codziennie w godz. 9-12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12 czerwca 1948 r. o godz. 10.15. Do oferty należy dołączyć kwit z Kasy Polskiej Agencji Prasowej PAP na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Polska Agencja Prasowa PAP. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr. 2245-I

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego - Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji kanalizacyjno-wodociągowej na terenie P.Z.P.B. Nr 8 w Łodzi przy ul. Smugowej 11 (Kilińskiego 2).

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ul. Sienkiewicza 47 codziennie od dnia 31 maja 1948 r.

Oferty należy nadsyłać do B. B. Z. Wł. w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47 do dnia 10 czerwca 1948 r. do godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 czerwca 1948 r. o godz. 12-tej min. 15 Kr. 2222-0

JELENIÓGÓRSKIE Zakłady Papiernicze
Jelenia Góra, ul. Kilińskiego Nr 29/30

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na gruntową naprawę dwucylindrowej maszyny parowej mocy 1000 KM. Oferty w bezfirmowych kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na naprawę maszyny parowej”, składać do dnia 21. VI. 1948 r. godz. 11-ta, w Wydziale Technicznym J. Z. P. tamże ślepe kosztorysy; Komisyjne otwarcie kopert w obecności przedstawicieli firm, nastąpi tegoż dnia o godz. 12-tej.

J. Z. P. zastrzegają sobie prawo zmiany zakresu robót, dowolny wybór oferenta, czy podział robót między dwóch lub więcej oferentów, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i bez ponoszenia odpowiedzialności za skutki wyniki dla oferentów.

Do oferty należy dołączyć kwit na opłacone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy. Kr. 2241-0

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na zwózkę na tereny robot kablowych w Krakowie, kabli, cegły i rur betonowych oraz wywóz z terenów kablowych zbędnej ziemi.

Do przetargu mogą słać jedynie firmy, mogące podjąć się przewozu dziennego około 35 ton na przestrzeni 4 - 5 miesięcy.

Podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Oddziale Sieci Elektrowni przy ul. Dajwór 27, to samo dotyczy wszelkich informacji odnośnie charakteru robót.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy można składać w sekretariacie Elektrowni Miejskiej, - Dajwór 27 do dnia 14 czerwca br. do godz. 12-ej, poczym o godzinie 12.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie Elektrowni Miejskiej, wadium w wysokości 3 proc. oferowanej kwoty.

Elektrownia Miejska w Krakowie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty, bez względu na wysokość oferowanej kwoty unieważnienia przetargu bez podania powodu oraz prawo zmniejszenia, względnie zwiększenia zakresu robót. Kr. 2246-I

Przetarg nieograniczony

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego - Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi - ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania wodnego grawitacyjnego w budynku I Gimnazjum P.Z.P.B. przy ul. Kilińskiego 130 w Łodzi.

Szczegółowe warunki przetargowe druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi ul. Sienkiewicza 47 codziennie od dnia 2 czerwca 1948 r.

Oferty należy nadsyłać do Biura Bud. Zakładów Włókienniczych w Łodzi ul. Sienkiewicza 47 do dnia 15 czerwca br. do godz. 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca br. o godz. 12-tej min. 15 Kr. 2221-0

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO
Elektrownie Górnośląskie w Gliwicach

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe dachów budynków przemysłowych w Elektrowni Zabrze

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe dachów budynków przemysłowych w Elektrowni Zabrze” należy składać w Sekretariacie Dyrekcji Gliwice, ul. Barlickiego 2 do dnia 15 czerwca br. do godz. 10-ej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 czerwca br. o godz. 11-ej w sali posiedzeń Dyrekcji.

Wszelkie informacje i załączniki ofertowe otrzymać można w Wydziale Budowlanym Elgóru, Gliwice, ul. Barlickiego 2, I piętro drzwi Nr. 29.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań. Kr. 2247-I

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie 6 typów przykryw do skrzynek zaciskowych liczników energii elektrycznej w ogólnej ilości 7.000 szt.

Podkładki ofertowe można otrzymać w godzinach urzędowych w Biurze Zakupów Elektrowni przy ul. Dajwór 27, gdzie również są do przegladnięcia odnośne wzory.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy można składać w Sekretariacie Elektrowni Miejskiej do dnia 14 czerwca br. do godz. 10-ej, po czym o godzinie 10.15 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w kasie Elektrowni Miejskiej, wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty.

Elektrownia Miejska w Krakowie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wysokość oferowanej kwoty, unieważnienia przetargu bez podania powodu, oraz prawo zmniejszenia względnie zwiększenia zakresu robót. Kr. 2248-I

TECHNICUM PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
Gliwice, ul. Okrzei 20

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku mieszkalnym i laboratorium, oraz urządzenia kotłowni centralnej łaźni.

Podkładki nabywać można w sekretariacie Technicum. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferty na wykonanie centralnego ogrzewania” należy składać do dnia 10 czerwca 48 r. do godz. 12. Do oferty należy dołączyć kwit opłaconego w B.G.K. w Gliwicach wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej oraz zobowiązanie odnośnie terminu całkowitego wykonania robót od daty otrzymania zlecenia.

Otwarcie ofert nastąpi dn 10 czerwca o godz. 12 na miejscu. Technicum zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu robót, względnie rozdziału robót między poszczególnych oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powod. Kr. 2250-I

KSIĘGARNIE

Spółdzielnia Wydawnicza
»Czytelnik«
Nowy Świat 47 Daszyńskiego 14
Marszałkowska 62, Puławska 49
Prawa Środkowa 7 róg Stalowej

Kupno - Sprzedaż
KSIĄŻEK
ze wszystkich dziedzin

GAŚNICE DRABINY

BIURO SPRZEDAŻY

FABRYKA „STRAŻAK”

ul. SYRENY 3

WARSZAWA, TEL. 883 19



Prod. Państw. Fabr. Chem.-Farmac.
Żądać w Aptekach i Drog. Kr. 2137-0

Przedstawicielstwo Techniczne obejmie

dodatkowo na woj. śląskie. Dobrze wprowadzony w przemyśle i w branży. Własny samochód. Zgłoszenia pod „Inżynier” „Czytelnik” Katowice, ul. 3-go Maja 12.

Książka dla młodzieży

MARI KANN

»PILOT GOTÓW«

Cena zł. 190.-

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centralne Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” - Centralna ul. w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-993 i 887-08, oddział miejskie, Marszałkowska 3-5, Poznań, ul. Św. Ducha 10, Targowa 67 (Katedra św. Józefa), Katowice, ul. M. Skłodowska 62, ul. Puławska 49, Katowice, ul. Wolność, ul. Marszałkowska 95; w Kraju: w wszystkie oddziały „Czytelnik” i Biuro Ogłoszeń.

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY
REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: 87-682. red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji: przyjmuję od 11 do 12-ej.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16. tel. 87-112. Administracja czynna w godz. od 9 - 12, w sobotę od godz. 9 - 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:
Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 87-112. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 87-98-10. Staszka 1-187-708. Oddziały w kraju: 83-50-74 Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-309-74 - Katowice, 3 Maja 12, tel. 26-10-10 Wrocław, Krupnicza 13, tel. 98-26-25. Piotrkowska 96. Redakcja w w. Administracja tel. 123-33. w w. brzeże: Gdynia, Mściwoja 9, tel. 222-07. - Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. - Szczecin, Pl. Hołty Pruskiego 8. - Bvgoszcz, ul. Focha 6. - Kraków, Wielopole 4, tel. 545-60. - Lublin, 3 Maja 1, tel. 25-88. - Poznań, Marsz. Focha 14, tel. 62-31.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukawanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tytuły druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: za tekstem 1 mm. szer. i szpalty); za tekstem: do 70 mm. zł. 60; 71-120 mm. zł. 121-200 mm. zł. 100; 201-300 mm. zł. 130; ponad 300 mm. zł. 140; do 70 mm. zł. 100; 71-120 mm. zł. 121-200 mm. zł. 175; 201-300 mm. zł. 225; ponad 300 mm. zł. 300; niekolorowane: zastrzeżone 50% drożej; nekolorowane: do 70 mm. zł. 60; 71-120 mm. zł. 121-200 mm. zł. 120; 201-300 mm. zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilansy i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świętecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. 1-717 - Dział Ogłoszeń.

PRENUMERATA
Miesięcznik poraża na prowincje zł. 135 - z odbiorem na miejscu zł. 170. Za odpięciem do domu zł. 170. Prenumerata przelotowa Daszyńskiego 14 oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. 1-462 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy” zaznaczając na adresie blankietu dokładny adres. Wycieczki rozpoczyna się z dnem 1-go lub 15-go każdego miesiąca. Prenumerata za granicą wynosi zł. 120 - plus zł. 180 - koszt przesyłki (zwr. obowiązuje załączaj taryfy pocztowe).